

# Bisquit, Wracaj Ju

Wracaj już  
Bez Ciebie cicho tu  
Gdzie jest gwar?  
Bez niego pusto tak

Wracaj już  
Bez Ciebie pusto tak  
Gdzie jest śmiech?  
Który otulał nas

Jesteś wodą w szklance  
Kawą w filiżance  
I schowaną w koncie ćmą  
Łekkim drżeniem zasłon  
Światłem które zgasło  
Szumem wolnych w radiu fal

Wracaj już  
Bez Ciebie żaden dzień  
Nie jest tym  
Czym zawsze dla mnie był

Jesteś wodą w szklance  
Kawą w filiżance  
I schowaną w koncie ćmą  
Łekkim drżeniem zasłon  
Światłem które zgasło  
Szumem wolnych w radiu fal

W każdej mojej myśli  
W tym co mi się przyśni  
W deszczu który właśnie spadł  
Jesteś każdym dźwiękiem  
Nawet tej piosenki  
Każdym słowem które znam